

Młodzieżowa Eko Debata „Europe without water?” - pomysły młodzieży na zażegnanie zagrożenia

W dniu 3 czerwca 2023 r. w Stepnicy odbyła się Młodzieżowa Eko Debata „Europe without water? Eko przygoda z przyrodą nad wodą”, włączająca młodzież z Pomorza Zachodniego w dyskusję na temat ekologii i związanym z tym problemem czystości wody. Jesteśmy pod wrażeniem, w jaki sposób młodzi ludzie wypracowali pomysły na zapobieganie zanieczyszczeniom i dbania o najbliższe środowisko - poniżej prezentujemy wnioski wypracowane przez blisko 60 osób, które nie pozostają obojętne na otaczającą ich naturę, w tym w szczególności Odrę. Młodzież pracowała przy sześciu tematycznych stolikach moderowanych przez praktyków pracujących blisko przyrody. Poniżej prezentujemy wyniki ich prac.

1. Bioróżnorodność i edukacja ekologiczna.

Moderator: **Elżbieta Waliszewska-Lorent** (Woliński Park Narodowy)

Wypisaliśmy sobie po kolei jakie są zagrożenia dla bioróżnorodności, ponieważ zapobieganie im jest głównym celem edukacji ekologicznej - mówi Piotrek, który pracował w tej grupie. - Tymi zagrożeniami są właśnie potrzeby człowieka, czyli tak zwany konsumpcjonizm, rozwój cywilizacji oraz oczywiście wysoka efektywność, którą za wszelką cenę próbujemy osiągnąć poprzez np. monokulturyzację naszych upraw albo roślinności w parkach w miastach. Zagrożenia dla naszej bioróżnorodności pojawiają się nie tylko w odniesieniu do roślin, ale także względem zwierząt - np. hodowanie tych samych gatunków na masową skalę. Jak zabiegać o tę bioróżnorodność, jak ją zachować oraz jak planować w naszych środowiskach? Jeśli chodzi o bioróżnorodność w większych miastach, to jest znacznie ciężiej, ale nawet taki najmniejszy sposób jak na przykład dbanie o trawniki - można je wzbogacić o kwiatne łąki. Niestety najczęściej wszystko jest ścięte na równą trawkę, wszystko jest monokulturowe, ale jednak zachowanie takich trawników nieskoszonych potrafi w znaczny sposób zwiększyć również różnorodność owadów oraz oczywiście też potrafi przyjmować więcej ciepła na siebie oraz gleba jest znacznie bardziej chłonna, czyli to są w sumie pozytywy, których - niestety - często unikamy w naszych miastach. W ten sposób zbiega właśnie bioróżnorodność z edukacją. Żeby ekologię zrozumieć, to trzeba mieć świadomość, że środowisko to jest taki system naczyń połączonych. Ostatecznie wiedza jest niezbędna do tego, aby móc działać z szacunkiem do natury, by dbać o jej poszczególne elementy. Świat wokół nas nie będzie bioróżnorodny, jeśli najpierw nie zajmiemy się edukacją ekologiczną już od najmłodszych lat.

2. Działania UE - Europejski Zielony Ład.

Moderator: **Izabela Zygmunt** (Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce)

Pochyliliśmy się nad tematem działań Unii Europejskiej w kontekście Europejskiego Zielonego Ładu - mówi Mateusz. - Niemniej zastanawialiśmy się także nad tym, co słyszymy o nim w naszej przestrzeni takiej powiedziałbym rówieśniczej, koleżeńskej, szkolnej. Generalnie doszliśmy do wniosków, że o tym Europejskim Zielonym Ładzie usłyszeliśmy być może raz, ale tak suma sumarum to nikt nam w szkole nie wytłumaczył o tym, czym jest, jakie są jego cele i dlaczego jest to takie ważne. Wychodzimy wobec tego z propozycją przeprowadzenia kampanii informacyjnej: wykłady, warsztaty dla chętnych osób i zainteresowanych, zajęcia praktyczne w terenie i uwaga - kiedy mówimy o zajęciach praktycznych, to nie mówimy tylko o tym, żeby wyjść, pozbierać śmieci. Cel jest taki, żeby młody człowiek mógł się rzeczywiście zetknąć z problemem, który go nota bene dotyczy, nawet jeżeli o tym nie wie. Czyli kiedy mówimy o Szczecinie, to mówimy o zanieczyszczeniu Odry, ale i o zaśmieconych lasach, których jest całkiem sporo - mówimy o lasach miejskich. Dalej ważne jest rozpromowanie problemu w mediach. I z pomocą z mogą przyjść także NGOsy. Myślę, że Młodzieżowe Rady Miast i Gmin także mogą wyjść z taką propozycją, żeby wypromować konkretny problem. Mówimy tu o organizacji spotkań tematycznych, m. in. seminariów. Kolejno rozmawialiśmy o źródłach prawdziwych informacji, czyli kiedy mówimy o zanieczyszczeniu Odry to jednak zastanowić się trzeba gdzie szukać tych prawdziwych informacji - mówię o faktach, mówię o danych procentowych, mówię o różnych środkach chemicznych, które tę Odrę rzeczywiście zanieczyszczają. Potrzebnych jest więcej konkretnych informacji dla uczniów w szkołach i nauka obywatelskich umiejętności.

3. Czystość wody, czystość rzek.

Moderatorzy: **Anna Karłowska** (Plemię Odry), dr **Konrad Wrzecionkowski** (Błękitny Patrol WWF)

Chcielibyśmy opowiedzieć właśnie o tym, jak możemy zadbać o czystość wód, ale także jak możemy poinformować społeczeństwo, naszych znajomych, naszych przyjaciół, o tym, że to jest bardzo ważny problem - mówi Miłosz wraz z kolegą

Rafałem: - Na początku mamy: „zwiększenie restrykcji nałożonych na fabryki przemysłowe”. Chodzi o to, żeby fabryki, które często wylewają swoje odpady do rzek, nie mogły tego robić, żeby to było zakazane prawnie. Zmiany w tym temacie są zdecydowanie potrzebne. Następnym jest taki punkt, który nazwaliśmy dość enigmatycznie „zacząć od siebie”. Chodzi po prostu o to, że zanim wyjdziemy w świat, zanim zaczniemy ogłaszać wszem i wobec, że potrzebne są zmiany ekologiczne, że potrzebujemy wprowadzenia różnych systemów prawnych, powinniśmy zacząć od siebie: przede wszystkim od tego, żebyśmy sami nie śmiecili, żebyśmy nie byli hipokrytami, żebyśmy informowali naszych znajomych, przyjaciół o tym, że to nie jest dobre. Często na przykład imprezujemy, nawet nad wodą. W Szczecinie takim popularnym miejscem imprez jest Jezioro Głębokie i tam często po prostu ludzie śmieć. Wiadomo, że zabawa jest istotnym elementem młodego życia, ale trzeba to robić z głową i trzeba to robić w zgodzie z naturą. Kolejnym punktem jest zwiększenie istotności recyklingu. Bardzo istotne jest to, aby wywozić śmieci nagromadzone w śmietnikach, bo mimo wszystko samo postawienie tych śmietników to nie jest rozwiązanie. Dodając jeszcze słowo odnośnie recyklingu i ogólnie informowania o nim społeczeństwa, ważne jest to, żeby nie robić tego na siłę. Każdy powinien we własnym zakresie przemyśleć, czy to jest dla niego ważne, czy to jest dla niego istotne i dopiero wtedy działać - bo jeśli będziemy wciskać ludziom na siłę swoje poglądy, to niczego nie osiągniemy. To wszystko trzeba robić zgodnie z ludzką naturą, a wiemy, że natura przede wszystkim Polaków jest taka, że jesteśmy niechętni do rzeczy narzucanych nam. Kolejnym punktem są właśnie nieobowiązkowe warsztaty - młodzi ludzie powinni brać udział właśnie w wydarzeniach takich jak to dzisiaj. Powinniśmy działać społecznie w tym zakresie, ale żeby to nie było obowiązkowe. Jednym z ostatnich punktów jest: „apolityczne komunikaty na temat stanu środowiska”. Chodzi o to, żeby po prostu takie wiadomości były apolityczne, bo to już nie jest polityka. To jest nasze życie, to jest bezpieczeństwo ludzi, naszych rodzin i nas samych.

4. Akcja sprzątania świata.

Moderator: **Krzysztof Sowa** (Stowarzyszenie Wywrotka)

Podjęliśmy z naszą grupą problem „akcja sprzątania świata” - mówi Klaudia i Weronika. - Podczas dyskusji pojawiło się nam wiele razy, że działania powinniśmy zacząć od siebie, żeby nie czekać, aż może szkoły zaczną coś robić, tylko właśnie postawić na to samodzielne działanie. Pierwszym właśnie naszym punktem jest pomysł na to wydarzenie - co takiego stworzyć? Kolejno konieczny jest wybór odpowiedniego miejsca, żeby skupić się na czymś konkretnym: co na przykład będziemy sprzątać? Bardzo podobał nam się pomysł na sprzątanie wody na kajakach, gdzie można połączyć to, co pożyteczne dla innych ze swoim własnym hobby, własną przyjemnością. Trzeba również poznać różne instytucje/organizacje partnerskie, ponieważ różne inwestycje niosą ze sobą różne wydatki, które mogą pokryć partnerzy - np. takie związane z odbiorem odpadów czy wyprodukowaniem pewnych gadżetów przydatnych podczas organizowanego przez nas wydarzenia. Możemy je połączyć z innymi akcjami, na przykład różnymi świętami, zorganizować różne wydarzenia przy okazji takich świąt. Te wspomniane gadżety mogą stanowić element integracji, ale to ważne jest też jest to, aby one były eko.

5. Więcej zieleni!

Moderatorzy: **Agnieszka Tarouquela-Levitan** (Fundacja Perspektywa), **Marcin Chruśliński** (Stowarzyszenie Oswajanie Miasta)

My pracowaliśmy nad hasłem „Więcej zieleni!” i staraliśmy się odpowiedzieć na pytanie, co zrobić, żeby w miejscowościach, w których mieszkamy w miastach, było właśnie więcej zieleni? - mówi Marcin. - Najpierw porozmawialiśmy trochę o tym, czym ta zieleń była, czym dla nas jest i wymieniliśmy sobie jaka ona może być: oprócz oczywistości, takich jak parki czy skwery, pojawiła się też dyskusja na temat obszarów chronionych, parków narodowych. Zwróciliśmy też uwagę na to, że niezwykle cenną zielenią jest również dzika zieleń, która też powinna mieć swoje miejsce w mieście, na tak zwanych nieużytkach, dzikich łąkach. One też są bardzo ważne - mimo że nam się czasami wydaje, że jakiś teren jest niezagospodarowany, niepotrzebny, to właśnie na nim rosną właśnie naturalne rośliny dla tego miejsca, dla tego miasta. Tam wyrastają chwasty, naturalne kwiaty, które służą po prostu innym mieszkańcom miasta, czyli zwierzętom, owadom. Wskazaliśmy również, że oprócz tego, że musimy dbać o to, co jest, powinniśmy też tworzyć nowe miejsca dla zieleni. Następnie szukaliśmy odpowiedzi na temat tego, co możemy sami zrobić? Co może zrobić młoda osoba, żeby tej zieleni było więcej? I z tego wymieniliśmy przede wszystkim: takim pierwszym krokiem jest otworzenie się na nowe pomysły, na kreatywność, dlatego, żebyśmy potrafili wyobrazić sobie nasze miasta i nasze miejscowości inaczej niż tak, jak funkcjonują one obecnie. Przestrzeń publiczna może być taka, jaką ją sobie wyobrażymy. Tam może być fontanna czekolady, tam może być wielki plac zabaw, tam może być łąka od ściany do ściany, jeżeli tego będziemy chcieli i tak będziemy działać, żeby to zrobić. Oczywiście jako młode osoby możemy też robić to, o czym już dzisiaj była rozmowa, czyli protestować i strajkować, pokazywać władzom, pokazywać urzędnikom, politykom czego oczekujemy. Oprócz tego właśnie zabierać głos i przedstawiać swoją opinię, chociażby wnioskując do urzędów, czy to pisząc maila, czy rozmawiając nawet w szkole - bo ze szkołami też możemy działać, że chcielibyśmy na przykład mały las przy szkole albo więcej zieleni. Oczywiście możemy też - kto skończył 18 lat - głosować i kandydować do rad gminy, rad miasta po to, żeby zachowywać nasze wartości i reprezentować to, że między innymi naszą potrzebą jest więcej zieleni. Trzeba to robić, żeby móc prezentować to stanowisko i działać w tej tematyce. Możemy podejmować różne akcje przy szkołach, czyli wspólne sadzenie roślin, tworzenie ogródków społecznych przy szkołach, działanie z nauczycielami, czy to biologii czy przyrody czy z dyrektorem. A propos ogródków

społecznych też wymieniliśmy sobie to jako taki fajny, bardzo niskokosztowy sposób na wprowadzanie tej zieleni. Porozmawialiśmy też o tym, że musimy sami się edukować, ale też edukować innych w tematyce dlaczego ta zieleń jest nam potrzebna w miastach, w naszych miejscowościach - bo nie wszyscy też mają tę świadomość, a warto by było, żeby ją mieli. Wymieniliśmy sobie też przykład budżetów obywatelskich - budżet, gdzie mieszkańcy zgłaszają swoje pomysły i potem mieszkańcy na nie głosują i te, które wygrały taki konkurs, będą realizowane i to też jest doskonała szansa na zgłaszanie takich zielonych projektów.

6. Zwalczanie dezinformacji klimatycznej i środowiskowej

Moderator: **Rafał Gwizd** (Punkt Informacji UE we Wrocławiu)

My w naszej grupie rozmawialiśmy o zwalczaniu tej informacji tematycznej, środowiskowej i nasze rozważania zaczęliśmy od omówienia kryzysu klimatycznego i na czym on tak naprawdę polega - przedstawia Julian, Olek i Alex. - Doszliśmy do wniosku, że jest to nawarstwienie pewnych problemów klimatycznych i środowiskowych, które przyczyniają się do wyniszczania naszej planety, która jest przecież kluczowa dla ludzkiego gatunku i powinniśmy się nią opiekować. Natomiast duże korporacje, które rządzą naszym społeczeństwem, a szerzą dezinformację na ten temat w celu osiągnięcia pewnych profitów - najczęściej biznesowych - ukrywają ten problem, dlatego zastanowiliśmy się również, jak unikać rozpowszechniania dezinformacji oraz jej konsumowania. Pierwszym pytaniem, nad którym się zastanowiliśmy, było: jak rozpoznać klimatyczną dezinformację. Dezinformację klimatyczną można rozpoznać przez wiele sposobów, na przykład przez sprawdzenie wielu źródeł wiedzy na dany temat. Następnie można weryfikować na przykład artykuły na Facebooku - mogą zwrócić naszą uwagę poprzez jakieś kontrowersyjne nagłówki. One też Wam powinny zapalić jakąś lampkę, że coś jest nie tak i należy to sprawdzić. Można sprawdzić kompetencje autora, bo jeśli na przykład jest artykuł o zanieczyszczeniu Odry i mówi o nim jakiś specjalista od rzek, który się tym zajmuje, to warto usłyszeć, co ma do powiedzenia, ale jeśli mówi to na przykład jakieś influencer, który po prostu przekazuje wiadomość dalej, to może to nie jest jakiś dobry autorytet w tej sprawie. Można też sprawdzić datę takiego artykułu, bo zdarza się, że na przykład znajomy na Facebooku czy Instagramie prześle czy udostępni jakiś artykuł o zanieczyszczeniu jakiegoś lasu to może się okazać, że jest to artykuł z 2001 r. i jest już dawno nieaktualny. Następnym pytaniem, nad którym się zastanowiliśmy, było: jak wprowadza się w błąd opinię publiczną? Jest na to wiele sposobów, a najczęściej wielkie korporacje albo ludzie dzielą społeczeństwo na dwa obozy przeciwstawne z jednego prostego powodu, którym jest właśnie ten podział, który uniemożliwia sprzeciwienie się całemu społeczeństwa danemu problemowi. Tak na przykład rok temu mieliśmy sytuację, w której nasza Odra została zanieczyszczona i było wiele spekulacji na ten temat jak naprawdę do tego doszło, i bardzo szybko można było zauważyć ten podział w społeczeństwie, ponieważ jedni myśleli o rozwiązaniu tej zagadki w jeden sposób, a drudzy w drugi. Należy się też zastanowić, jakie działania pomogą w jej zwalczaniu - m. in. nie należy udostępniać postów, o których myślimy, że mają nie za wiele właściwych treści, bo to skutecznie uniemożliwia rozpowszechnianie się jej. Należy weryfikować prawdziwość danych postów, artykułów. Jest ona również poddawana próbie poprzez manipulacje statystykami, niepokazywanie wszystkich danych na dany temat.

Trzeba przyznać, że ci młodzi ludzie, którzy wzięli bardzo aktywny udział w debacie, mają masę pomysłów na to, by skutecznie zapobiegać zanieczyszczeniom środowiska, a przede wszystkim - dbać o czystość Odry jako naszego najbliższego źródła wody. Miejmy nadzieję, że zrealizują je w codziennym życiu. Pełna treść wniosków dostępna [na stronie EUROPE DIRECT Szczecin](#).

Nasza publikacja dostępna na portalu wszczecinie.pl oraz w załączonym pliku.

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Komisja Europejska. Unia Europejska ani Komisja Europejska nie ponoszą za nie odpowiedzialności.